Serdecznie zapraszamy do kontaktu Rodziców dzieci uczestniczących w zajęciach rewalidacyjnych ze specjalistami za pośrednictwem e - maila grupowego.

Propozycje zajęć dla 6 latków 30.03 – 3.04.2020 r.
grupa OA

Temat tygodnia: **„Wiosna na wsi”**	
Poniedziałek 30.03.2020r.	1. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego ,,Awantura na wiejskim podwórku"- załącznik nr 1 2. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych- załącznik nr 2
Wtorek 31.03.2020r.	1. Co to znaczy...? - przysłowia o zwierzętach- załącznik nr 3 2. Zabawa przy piosence „Dziwne rozmowy“- załącznik nr 4
Środa 1.04.2020r.	1. Słuchanie wiersza L. Łącz Wesołe podwórko- Załącznik nr 5 2. Wykonanie zwierzęcia techniką origami- załącznik nr 6
Czwartek 2.04.2020r.	1. Zabawa przy piosence „Dziwne rozmowy“- załącznik nr 7 2. Zabawa matematyczno-językowa ,,Układamy wyrazy"-załącznik nr 8
Piątek 3.04.2020 r	1.Wycieczka na wieś do gospodarstwa agroturystycznego- załącznik nr 9 2. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych- załącznik nr 10

Załącznik 1

Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego Awantura na wiejskim podwórku.

Wczesnym rankiem konie wybiegły ze stajni i pogalopowały na łąkę. Zaraz po koniach krowy, nie spiesząc się (po porannym dojeniu), wyszły z obory i pomaszerowały na pastwisko. W chlewiku chrumkały świnki, zajadając ze smakiem paszę z koryta. Gdy konie i krowy pasły się na łące, gospodyni otworzyła drzwi kurnika i na podwórko wysypał się drób. Pierwszy – kogut; stąpał, dumnie unosząc głowę. Za nim szły kury i biegły kurczęta. Potem gąsior, a za nim szły gęsiego gęsi i gąsięta, a na samym końcu, kołysząc się w kaczym chodzie, wędrował kaczor z kaczkami i kaczętami. Kury jak zwykle zaczęły grzebać w piasku w poszukiwaniu czegoś do zjedzenia. Kaczki taplały się w błotnistej kałuży, czego nie robiły nigdy kury, bo kury nie lubią wody. Wiadomo – zmokła kura nie wygląda zbyt ciekawie. Białe kaczki w błocie zrobiły się szare i podążały do sadzawki za domem, gdzie pływały już gęsi. Odważny gąsior machał skrzydłami i zasyczał na Burka, który chłeptał mulistą wodę z sadzawki. Burek zaszczekał na gąsiora, niegroźny, bo uwiązany na sznurku do budy. Sznurek Burka był długi, wystrzępiony, zasupłany i powiązany w wielu miejscach. Niegdyś był bardzo mocny, ale od słońca, deszczu, a przede wszystkim psich zębów i pazurów wyraźnie osłabł i czasami się urywał. Dzień był piękny, słoneczny, ale coś nieokreślonego wisiało w powietrzu. Jakiś niepokój, poczucie zagrożenia. Pierwsze rozgdakały się kury, które miały coś do kaczek.
– Jak można taplać się w błocie! Kaczki to straszne brudasy! Moje kurczaczki skaczą wdzięcznie, a kaczki mają krótkie nóżki (jak zwykle u kaczuszki) i kaczy chód! Idą, kołysząc się na boki, i ciągle chlapią się w wodzie! Chodźcie, moje kurczątka, nawet nie próbujcie się bawić z tymi brudaskami!
A na to kaczki:
– Kwa, kwa, myślałby kto! Kury boją się wody, bo nie ma bardziej żałosnego stworzenia od zmokłej kury! A gdyby przyszła wielka ulewa i zalała podwórko? Wszystkie kurczątka by się potopiły! A moje kaczęta tylko by się śmiały, bo one od małego uczą się pływać! Tak, tak, kwa, kwak! – zakwakała kaczka i odwróciła się ogonem do kur, okazując im swoje lekceważenie!
– Gę, gę, pływanie to najważniejsza rzecz pod słońcem! – zagęgała gęś i żeby okazać swoją wyższość, zanurkowała w stawie, a za nią gąsięta. – Moje małe pływają pod wodą jak rybki, a jak zechcę, nauczę je latać! Chodzą za mną gęsiego, jak po sznurku.
– Kwa, kwa, racja, racja, moje kaczęta też chodzą i pływają za mną, jedno za drugim! Nie oddalają się od siebie, nie rozbiegają się! A te kurczaki chodzą gdzie chcą, grzebią w ziemi, wzniecając tumany kurzu, wszystkie kury bez przerwy kurzą i chodzą okropnie zakurzone! Boją się czystej wody jak diabeł wody święconej! I pewnie od kurzu dostają kurzej ślepoty!
– A – kwak!! – kichnęła kaczka. – To od kurzu!
– Raczej od zimnej wody i błota! – przygdakała jej kura.
– Kwa, kwa, kąpiele błotne są bardzo zdrowe!
– Ko, ko, chyba tylko dla brudasów!
– Kwa, kwa. Błoto dobrze robi na pierze!
– Ko, ko, zwłaszcza gdy się pierza nie pierze!
– A każda kura się kurzy!
– Ko, ko, jeszcze zobaczycie, jak będą z was drzeć pierze! Ko, ko, skubane gęsi, skubane kaczki, będą z was darli białe kłaczki, białe piórka, białe puchy gospodarzom na poduchy, dla chłopaka i dziewczyny ciepłe jaśki i pierzyny, na kurtki puchowe zimowe!
– Gę, gę, kwa, kwa, z braku wołu kury skubią do rosołu!
Kury trochę się stropiły. Co też gęsi i kaczki miały na myśli?

Kłótnia kur, gęsi i kaczek mogłaby trwać w nieskończoność, gdyby nie pojawił się intruz. Nad podwórkiem zawirował cień. Ptaki rozbiegły się na wszystkie strony, gęsi zanurkowały w wodzie, kaczki chlapnęły w błoto, a kury mogłyby po strusiemu schować głowy w piasek, ale w ptasim móżdżku miały na tyle rozumu, że wybrały inną kryjówkę. Czym prędzej wparowały do budy Burka, z którym wcześniej miały na pieńku, bo wyjadały mu żarcie z miski. Burek szczeknął i chciał pogonić kury, gdy wtem dostrzegł krążącego jastrzębia.
– Hau, hau! – szczeknął. – Wróg, wróg, precz, precz!
Kury w budzie były bezpieczne, ale kaczki i gęsi nie mogły w nieskończoność pływać pod wodą. Ledwie któreś z kacząt lub gąsiąt wynurzało głowę, a zaraz drapieżny jastrząb szybował w jego stronę z wyciągniętym dziobem i szponami.
– Hau, hau! Precz, precz! – rozpędził się i skoczył. Sznurek naprężył się, puściło kilka nadwątlonych włókien, ale sznurek wytrzymał i Burek wylądował na plecach. Skoczył drugi raz – kolejne włókna się zerwały, ale sznurek nie puszczał. Cofnął się pod budę, rozpędził się, nadwyrężony sznurek pękł a Burek wystrzelił jak z procy prosto w jastrzębia, który właśnie chwytał przerażone kacząteko w swoje szpony.
– Wara, wara, wara, wara! – wrzasnął Burek na jastrzębia, który musiał obejść się smakiem. Odleciał, utraciwszy kilka piór.
– A co tu się dzieje? Burek, do budy! – krzyknął gospodarz, który właśnie wrócił z pola do domu na obiad i zaparkował traktor na podwórku. Widząc rozgdakany, rozkwakany i rozgęgany drób, uznał Burka za sprawcę awantury i chciał mu dać burę. Nagle jego wzrok padł na walające się jastrzębie pióra wyrwane z ogona drapieżnego ptaka.
– Brawo, Burek, dzielny, dobry pies! Uratowałeś drób! Przyniósł michę pełną psich smakołyków i odgonił kury, które bardzo lubiły zaglądać do psiej miski.
– Jak ja nie lubię tych ptaszydeł! – burknął Burek. Wlazł do budy, wyciągnął się, położył głowę na przednich łapach i zasnął.

Rozmowa na temat opowiadania:

1. Co działo się rano na wiejskim podwórku?
2. O co kłóciły się kaczki z kurami?
3. Za kim były gęsi?
4. Kto zaatakował drób?
5. Co zrobił pies Burek?

Załącznik nr 2

Potrzebujesz wygodny strój, wcześniej przygotowane karty ze zwierzętami albo szablon koła

A. Wykonuj polecenia zawarte na kartach np. skacz jak zając

B. Zabawa ruchowa z kostką

DZIECKIEM BĄDŹ

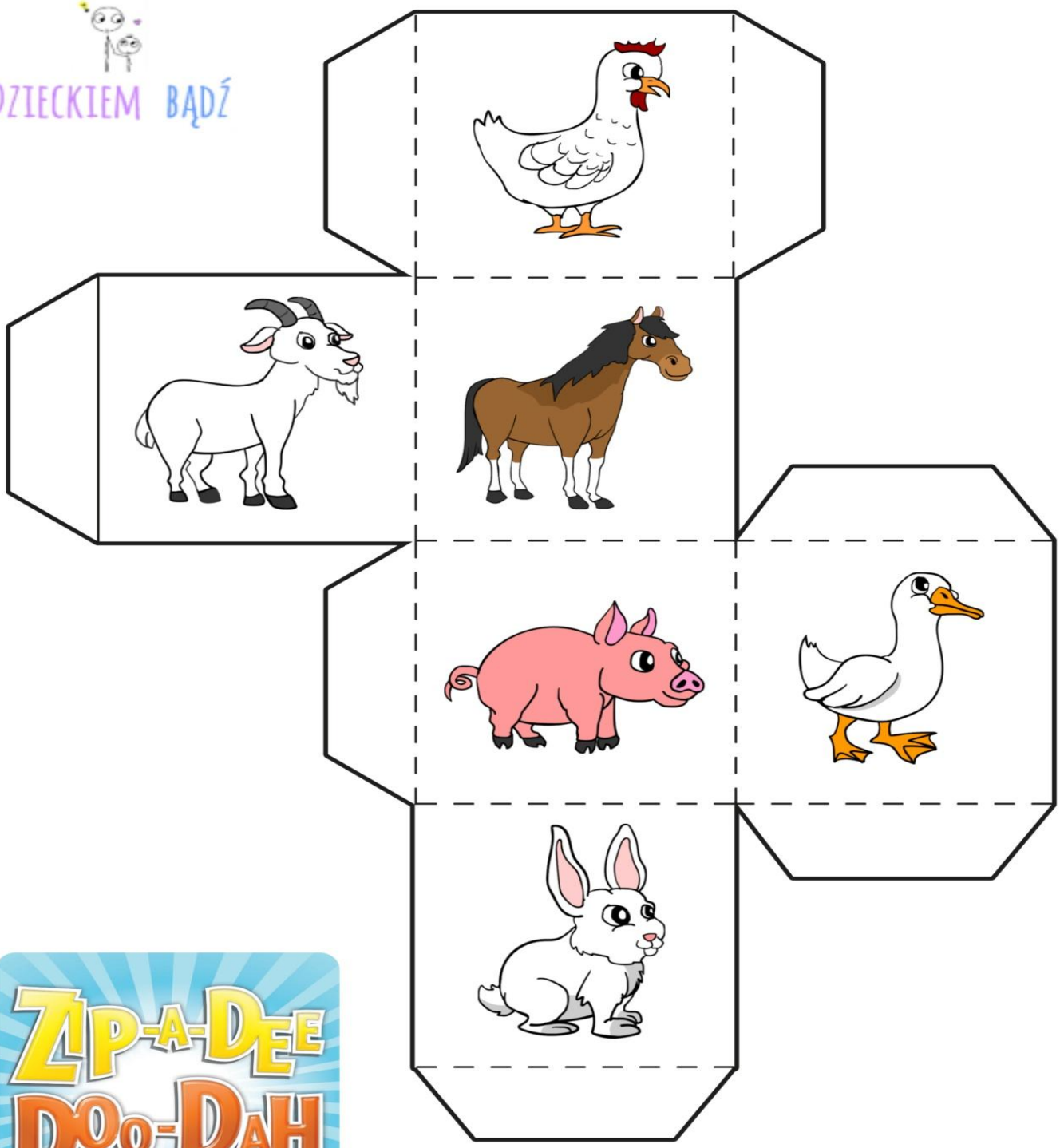

ZIP-A-DEE DOO-DAH Designs
teachersnotebook.com/shop/Zip-a-Dee-Doo-DahDesigns
http://www.teachersnotebook.com/shop/Zip-a-Dee-Doo-DahDesigns
WWW.TEACHERSPAYTEACHERS.COM/STORE/G-IS-FOR-GRAPHICS

Załącznik nr 3

,,Co to znaczy...? Przysłowia o zwierzętach"- Zapoznanie z przysłowiami, które dotyczą zwierząt hodowanych na wsi.

Gdyby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała.
Zapomniał wół, jak cielęciem był.

Koń ma cztery nogi i tak się potyka.
Pasuje jak wół do karety.
Nie kupuj kota w worku.
Przyczepić się jak rzep do psiego ogona.

1. Próby wyjaśnienia znaczenia przysłów.
2. Rozmowa o tym, po co prowadzimy hodowlę zwierząt na wsi.
3. Jakie znacie zwierzęta hodowane na wsi?
4. Po co mamy owce i barany na wsi?
5. Po co mamy gęsi, kaczki, kury?

Ćwiczenia ortofoniczne.
Dzieci naśladują głosy kur, kaczek, gęsi
Książka s. 70-71

Karta pracy, cz. 3, s. 90.
Łączenie liniami zdjęć zwierząt z obrazkami tego, co dzięki nim mamy. Rysowanie szlaczków po śladach.

Karta pracy Czytam, piszę, liczę, s. 77.
Nazywanie zwierząt przedstawionych na obrazku. Odszukanie wśród naklejek wyrazów – ich nazw – i naklejanie pod odpowiednimi obrazkami zwierząt.

Załącznik nr 4

Zabawa przy piosence „Dziwne rozmowy"- https://www.youtube.com/watch?v=jI9trIb3NJQ
(Naśladowanie ruchem zachowania zwierząt)

W chlewiku mieszka świnka
I trąca ryjkiem drzwi,
Gdy niosę jej jedzenie
To ona kwi, kwi, kwi.

Na drzewie siedzi wrona
Od rana trochę zła
Gdy pytam jak się miewa
To ona kra, kra, kra.

Opodal chodzi kaczka
Co krzywe nóżki ma
Ja mówię jej dzień dobry
A ona kwa, kwa, kwa.

Przed budą trzy szczeniaczki
Podnoszą straszny gwałt
Ja mówię cicho pieski
A one hau, hau, hau.

Załącznik nr 5

Słuchanie wiersza L. Łącz Wesołe podwórko

Skąd wiedziała mała gąska,
że potrafi pływać?

A źrebaczek kogo spytał,
czy będzie miał grzywę?
To gęś mama do jeziora
drogę pokazała,
a klacz gniada źrebaczkowi
wszystko powiedziała.
Bez mamusi smutno, nudno,
przestraszył się kotek,
zgubił mamę, teraz szuka,
aż wskoczył na płotek.

I cielaczek się rozgląda,
bo nie widzi mamy,
krówka ryczy, biega wkoło,
od domu do bramy.
Bo najlepiej jest przy mamie –
bezpiecznie, wesoło,
świnka leży, a tuż obok
sześć prosiąt wokoło.
Pieje kogut, gdacze kura,
kurczak popiskuje.
Zgadnij teraz, kto swych małych
szczeniaczków pilnuje?

Pytania dotyczące wiersza:
1. Jak nazywają się młode: kury, kota, psa, świni, krowy, konia?
Dzieci pokazują dorosłe i młode osobniki z wiejskiego podwórka
(można skorzystać z książki s. 70-71 lub internetu)

Ćwiczenia grafomotoryczne
Karta pracy, cz. 3, s. 86 i 87.
Nazywanie par zwierząt – rodziców. Odszukanie wśród naklejek zdjęć ich dzieci i naklejenie obok ich rodziców. Nazywanie dzieci zwierząt.

Załącznik nr 6

Wykonanie zwierzęcia żyjącego w gospodarstwie wiejskim (kurczak, świnia, owca, kogut, kaczka) metodą origami z kółek. Przykładowe propozycje znajdują się na poniższych zdjęciach.
Potrzebujesz: klej, nożyczki, koła w odpowiednich kolorach i różnych rozmiarach, kartki A4, na którą wszystko przykleisz.
Proszę przesłać zdjęcie pracy dziecka na naszego grupowego maila:przedszkole1sekretariatoa@wp.pl.
Miłej zabawy.

Załącznik nr 7

Zabawy przy piosence Podwórko pod chmurką

https://www.youtube.com/watch?v=3oE8dF4HPAE

I Za lasem pod "czwórką" jest wiejskie podwórko Podwórko pod chmurką wśród drzew Na pozór zwyczajne. Ma domek i stajnię Ma kurnik, stodołę i chlew Ref. I Jest koza – mee, mee I baran – bee, bee Jest krowa – muu I świnka – chrum, chrum. Jest myszka – pi, pi Osiołek – ihuuu Jest kaczka – kwa, kwa I kotek – miau, miau Jest piesek osesek co skórę ma jak meszek I wcale nie szczeka lecz śpi, bez przerwy śpi Jest kurka – ko ko Co dzieci ma sto. Jest koń, nawet jeż Zamieszkał tu też.	II Gdy budzi się rano podwórko zaspane Gospodarz choć śpiący da jeść. Dla jednych jest ziarno Dla innych jest siano Jest mleko, ziemniaki są też. Ref II Je koza – mee, mee I baran – bee, bee Je krowa – muu I świnka – chrum, chrum. Je myszka – pi, pi Osiołek – ihuuu Je kaczka – kwa, kwa I kotek – miau, miau A piesek osesek co skórę ma jak meszek Też napił się mleka, a teraz smacznie śpi. Je kurka – ko ko Co dzieci ma sto Je koń oraz jeż Bo głodne są też.	III A kiedy słoneczko przykrywa się chmurką I oczy zamyka do snu. Zasypia znajome podwórko pod "czwórką" A księżyc kołysze do snu. Ref III Śpi koza – mee, mee I baran – bee, bee śpi krowa – muu I świnka – chrum, chrum. śpi myszka – pi, pi Osiołek – ihuu śpi kaczka – kwa, kwa I kotek – miau, miau A piesek osesek co skórę ma jak meszek Jak zwykle nie szczeka lecz smacznie sobie śpi śpi kurka – ko ko Co dzieci ma sto śpi koń i śpi jeż Bo śpiące są też.

Rozmowa na temat piosenki:
1. Co znajduje się na wiejskim podwórku?
2. Czym gospodarz karmił zwierzęta?
3. Jakie odgłosy wydają zwierzęta?

Karta pracy, cz. 3, s. 89 i 91

Załącznik nr 8

Rozmowa o tym, po co prowadzimy hodowlę zwierząt na wsi
-Jakie znacie zwierzęta hodowane na wsi?
- Po co mamy gęsi, kaczki, kury?
-Po co mamy owce i barany na wsi?
Zabawa matematyczno-językowa. Układamy wyrazy.

Nazwij figury geometryczne, odczytaj przypisane im litery. Odszyfruj ukryte wyrazy

o		Δ		□			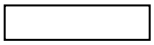
K	**o**	**a**	**t**	**r**	**w**	**u**	**g**

o		

o		□	Δ

o		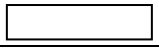		

o	□			Δ

Załącznik nr 9

,,Wycieczka na wieś do gospodarstwa agroturystycznego".

Utrwalenie nazw pomieszczeń gospodarczych, nazywanie ich (stajnia, obora, kurnik, stodoła).

Rozmowa na temat prac na wsi.
Na czym polega praca rolnika? Czy to tylko praca w polu?
Czy zwierzęta trzeba regularnie karmić?
Czy często się sprząta po zwierzętach?
Proszę wyjaśnić dzieciom, że o zwierzęta trzeba dbać codziennie i kilka razy dziennie je karmić.

Karta pracy, cz. 3, s. 92 i 93.
Łączenie luk w wyrazach z odpowiednimi literami.
Kończenie rysowania, jak rozwija się cebula. Określanie, czego potrzebuje cebula, żeby rosnąć. Rysowanie po prawej stronie cebuli większej cebuli, a po lewej – mniejszej. Kończenie rysowania szlaczków.

Załącznik nr 10
Ćwicz wg poleceń w piosence
https://www.youtube.com/watch?v=LNouuY9zrKQ&list=PLH0R4k_MeIc9n2vdTRq--Gc_DqKwP94_g

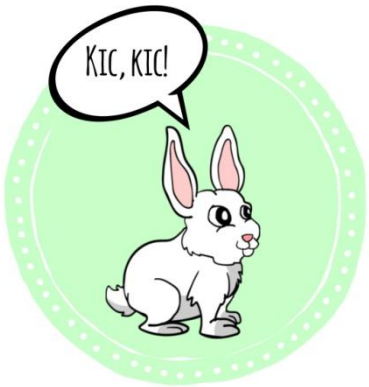

SKACZ JAK ZAJĄC.
(POZYCJA KUCZNA, NAŚLADOWANIE ZAJĘCZYCH SKOKÓW, CO JAKIŚ CZAS WYSTAWIAMY WYPROSTOWANE RĘCE DO GÓRY - ZAJĘCZE USZY - I NASŁUCHUJEMY)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

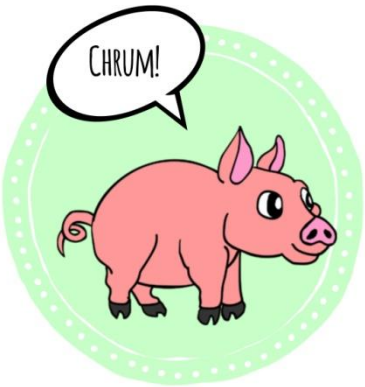

TARZAJ SIĘ JAK ŚWINKA W BŁOTKU.
(TURLANIE SIĘ)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

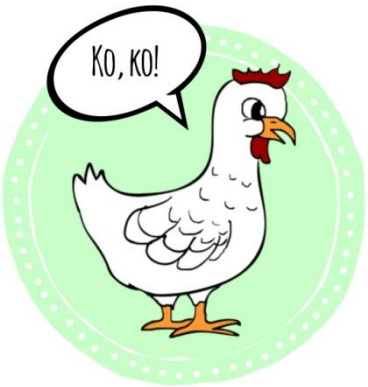

SZUKAJ ROBACZKÓW JAK KURA.
(RĘCE ZAPLECIONE NA PLECACH, CYKLICZNE SKŁONY)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

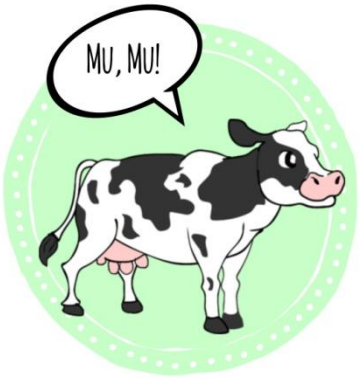

ODPOCZNIJ JAK KROWA.
(WYGODNA POZYCJA, SPOKOJNE WDECHY I WYDECHY)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

KOP JAK KOŃ.
(KLĘK PODPARTY Z RAMIONAMI UGIĘTYMI W ŁOKCIACH, WYMACHY DO TYŁU RAZ JEDNĄ, RAZ DRUGĄ NOGĄ)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

BIEGNIJ JAK KOZA.
(KLĘK PODPARTY Z RAMIONAMI UGIĘTYMI W ŁOKCIACH, BIEG NA CZWORAKACH)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM

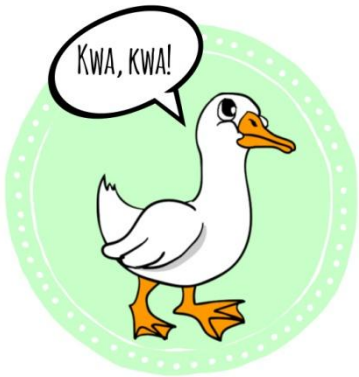

PRZECHADZAJ SIĘ JAK KACZKA.
(PLECY PROSTE, NOGI ROZSTAWIONE, PRZENOSIMY CIĘŻAR CIAŁA RAZ NA JEDNĄ, RAZ NA DRUGĄ STOPĘ)

WTECKIEMBABY.BLOGSPOT.COM